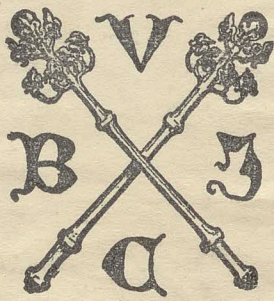


u
s
y
o
m
u

ASO
EZ



84022

III

Mag. St.
Druk.

Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obrar Patryoty i pseudo-patryoty.
2. Czy mi wodna, ale brawa
3. Deklaracyja
4. Nota Machelberga
5. Trzy noty inne
6. Deklaracyja Poty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopja listu urzędowego Kommissarja pruskiego Borcke
11. Nota D. Engeströma
12. Ofiara Stana nycerskiego na powiększenie i utrzymanie ud trawisowych
13. Ja lepiej trzymam o brodu
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Czyż teraz próżek myśli
16. Do Stanisława Malachowickiego w dzień obchodu imienia
17. List Dzikana Winnickiego do Jm. Stanisława Srebnego Potockiego
18. Wymaczenie czasu na przyjęcie Delegacyi
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. narzemu młotniwemu
20. Kopja listu Jm. Potockich Krasniskiej do Srebnego Potockiego
21. Mewanie magistratu miasta wolnego Wrahowa
22. Wierni i szolichności Morystycy 3^{ty} maja
23. Wierni i szolichności Radzionego Zarządztwa nad moskalamy p. Jm. Rosiowski
24. Wierni do Rosiowski
25. Głos Jm. Gommolinickiego Jm. Krolewskiego
26. Owiaderzenie Stanisława Grajkowickiego do Woiwodztwa Krolewskiego
27. Głos Jego Krolewskiej M.C. dnia 21. maja 1792 r.

84022

III



Doktr. Wodnickiego

3106 37/38

B.

28

L I S T.

DZIEKANA WINNICKIEGO DO JW. JMC.
PANA STANISŁAWA SZCZĘSNEGO PO-
TOCKIEGO. W WINNICY DNIA 29.
MAJA 1792. ROKU PISANY.

Na dniu 25. Maja Roku bieżącego 1792. odebrałem List, niewiedzialem, że to od JW. Pana: Na ktory, gdybym niebył Kapłanem, nieodpisałbym.

Pełniąc obowiązki powołania moiego, w oświecaniu błędnych, i nawracaniu Grzeszników, tak JW. Panu odpisuję.

Czegoż to Pan po mnie chcesz? Oto: Abym Lud usposabiał do nieprzyjęcia Konstytucyi, iako gwałcącey wolność, i Prawa Polskie. — Abym w naukach moich powiadał pospolitwu, że Ustawa trzeciego Maja sprzeciwia się Kościołowi, i Narodowi; abym, gdy tego będzie potrzeba, przysiągł wraz z Parochią moją, na obalenie tey Ustawy.

Jak widzę, toć to niewiele chce Pan po mnie!

A niewiesz to JW. Pan o tym, że 70. lat już żyję, w imieniu zawsze poczciwego Obywatela, i pełniącego Obowiązki swoje Kapłańskie? — Czegoż ja się doczekałem w moiej starości, aby mnie namawiano na tak straszne zbrodnie? Tegoż się doczekała siwa, i pochylona pracą Głowa; aby iey radzono zaślugać na Stryczek? — BOG, Rozum, i Ludzie, każą mi być za Konstytucyą: Rozum czyli to Swiatło przyrodzenia, uczy mnie; że tylko to prawo jest dobre, które ludzi robi wolnemi, i bezpiecznemi. A takie jest pra-

wo w Konstytucyi, o którym ja przekonałem się, że jest dobre. — Bog każe słuchać; bo woła na mnie: *Obedite Præpositis Vestris. Hæbr. 13. Quæcunque dixerint vobis facite, maxime hi, qui præsunt loco. Math. 4. Qui autem resistunt, ipsi sibi damnationem acquirunt.* Otoż tak nam Bog każe słuchać siebie, to jest na swoim mieyscu Krola, i Narodu. — Nareszcie każą mi Ludzie: Boć niemal wszyscy w Polsce przyśleli na Konstytucyą.

Bywały prawda, przykłady: że Kapłani Religii Rzymskiej, opowiadali w Kościołach błędy przeciw wierze; ale nie słyszałem o tym, aby się ważył który Xiądz, podburzać pospolstwo, przeciw własney Oyczyźnie. Usta moje poświęcone na opowiadanie prawdy, chcesz JW. Pan; abym zefromocił bezbożną nauką? A czegoż bym wart? tylko; aby pospolstwo na mieyscu, ze mnie ofiarę piekła uczyniło: Bo ja wiem o tym, że zdraycow Oyczyzny niezastania ani świętość Urzędu, ani świętość mieysca; owszem Bog woła przez usta nasze na Pospolstwo: *Et tradite eos in Abominationem populi, & disreptionem Gentium.* Ale ja będę wołał na nich słowy Boskiemi: *Non moriatur peccator, sed convertatur & vivat.*

JW. Panie! znałem Cię dziecięciem, zawsze sobie wiele obiecywałem po Tobie; iako dawny, znaniomy przyjaciel, słuchaj, co Ci powiem: Nad wszystko przekładać powinienes Dobro Kraiu, ten obowiązek masz z urodzenia, z przysięgi, i iestestwa nawet twoiego.

Poganin Cicero, tak domową wojnę opisywał:
„Wojna domowa jest to ostatnie nieszczęście Narodu, jest to morze nędzy, a sprawcy iey, są to Ludzie źli; na Boga, Pominowatych, Przyjaciół, i Bliźnich zapamiętali.”

Swie-

Swieże przykłady okrucieństw; gorzki to owoc, który wielu ieść musi; a przeklęty ten, który go przegryzł.

W Grecyi za Boga czczono, który zdraycę oyczyzny zabił. — *Plutarch* powiada: Że nie dla tego, *Sparta* kwitnęła, iż w niej umiano rozkazywać, lecz że umiano rozkazow służyć. Tak! i Ty czyn, pamiętając: że Krolowi, i Narodowi Zwierzchność, a Poddanym posłuszeństwo Bog zostawia.

Pytałem się raz, iednego Chłopa: Czy dobrze twoy Pan czyni, że iest przeciwnym woli Narodu? Odpowiedział: nie ja się zawsze trzymam tey strony, gdzie Woyt, i Przysięzny, i dla tego też wiele w Gromadzie znacze.

Dwie ja tylko znam nad sobą Władze, duchowną i Swiecką; ale obydwie każą mi być za Ustawą Rządową. Naywyższa Kościoła Bożego Głowa, nawet wszyscy Biskupi, imieniem całego Duchowieństwa potwierdzili przysięgą tę Ustawę: Kazano się nam modlić, dziękować Bogu za nią, i dzień ten uczyniono świętym.

A ozdobiłoż by to Duchownego, powstawać, przeciwko swoim wszystkim Zwierzchnościom, i zamiast Pasterzem stawać się naydrapieżniejszym owczarni wilkiem?

Tak JW. Panie Potocki! z płaczem to piszę, bo może niedługo i tym Imieniem nazywać Cię zakazą. Wspomniey sobie na przeszłe chwalebne, i obywatelskie Dzieła twoie, kiedy to i w ustach, i w księgach słyñołeś; a patrz na straszną niesławę, którą sobie, i Imieniowi twemu czynisz. Cierpi serce moje, które Cię kochało, i kocha, kiedy słyży cały Narod przeklinający Ciebie. Mogł byś się podobno utopić w tych
łzach,

lżach, które z okazji twojej wylano. Iuż to nie-
szczęść będziesz przyczyną? O to się iuż Krew Ro-
dakow twoich rozlewa, oto iuż wdowy po mężach,
sieroty po Oycach płaczą, i narzekają: Nakłoń tylko
ucha, gdziekolwiek na Pograniczu, w każdej prawie
chacie, złorzeczenie, i przekleństwo na Ciebie, i wszyst-
kie twe Wspolniki; a kiedy kto z tyśiąca nieszczęśli-
wych gorzko zapłakawszy, zawoła na Boga o zemstę
nad Kaimem, który tak zuchwale Krew Braterską roz-
lewa. Strażna rzecz jest; straszniejsza jeszcze; kiedy
Bog rzeknie: *Mihi vindicta, & Ego reddam.*

Miły Boże; ziednawszy sobie taką sławę stałeś
się, iak ow, który całe życie będąc dobrym Katoli-
kiem, w konaniu, zaparł się Boga. — Takie całe Du-
chowieństwo znayduie się w Dyecezyi Łuckiej.

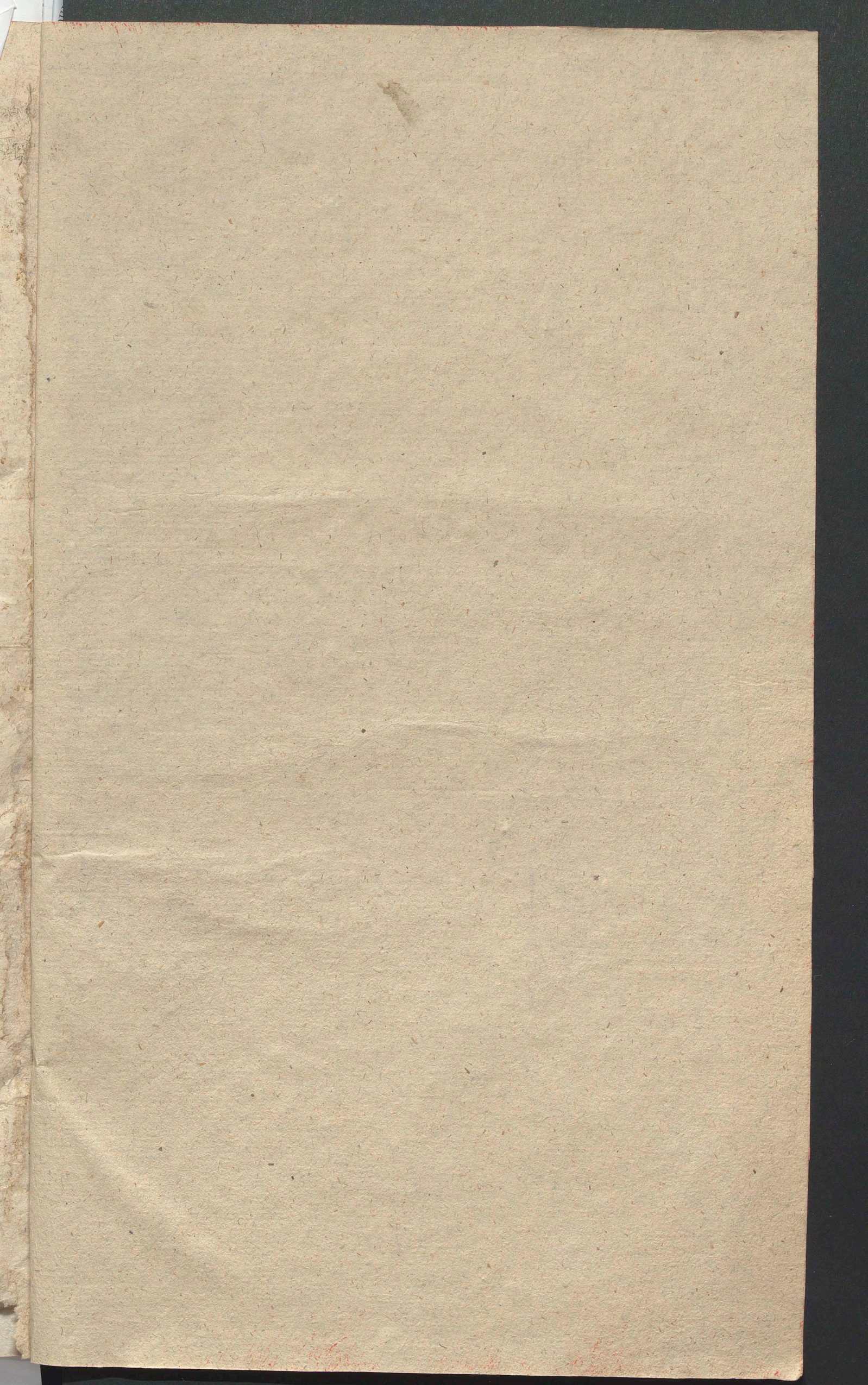
Lift JW. Pana, posyłam Moyżelzowi Polkiemu
Xięciu Wodzowi nazemu, i moy Odpis przyłączam,
a kończę słowy piśma. *Tu ad nos venis cum Hasta, &
gladio infidelium; nos autem ad Te, in nomine Domini Exer-
cituum.*

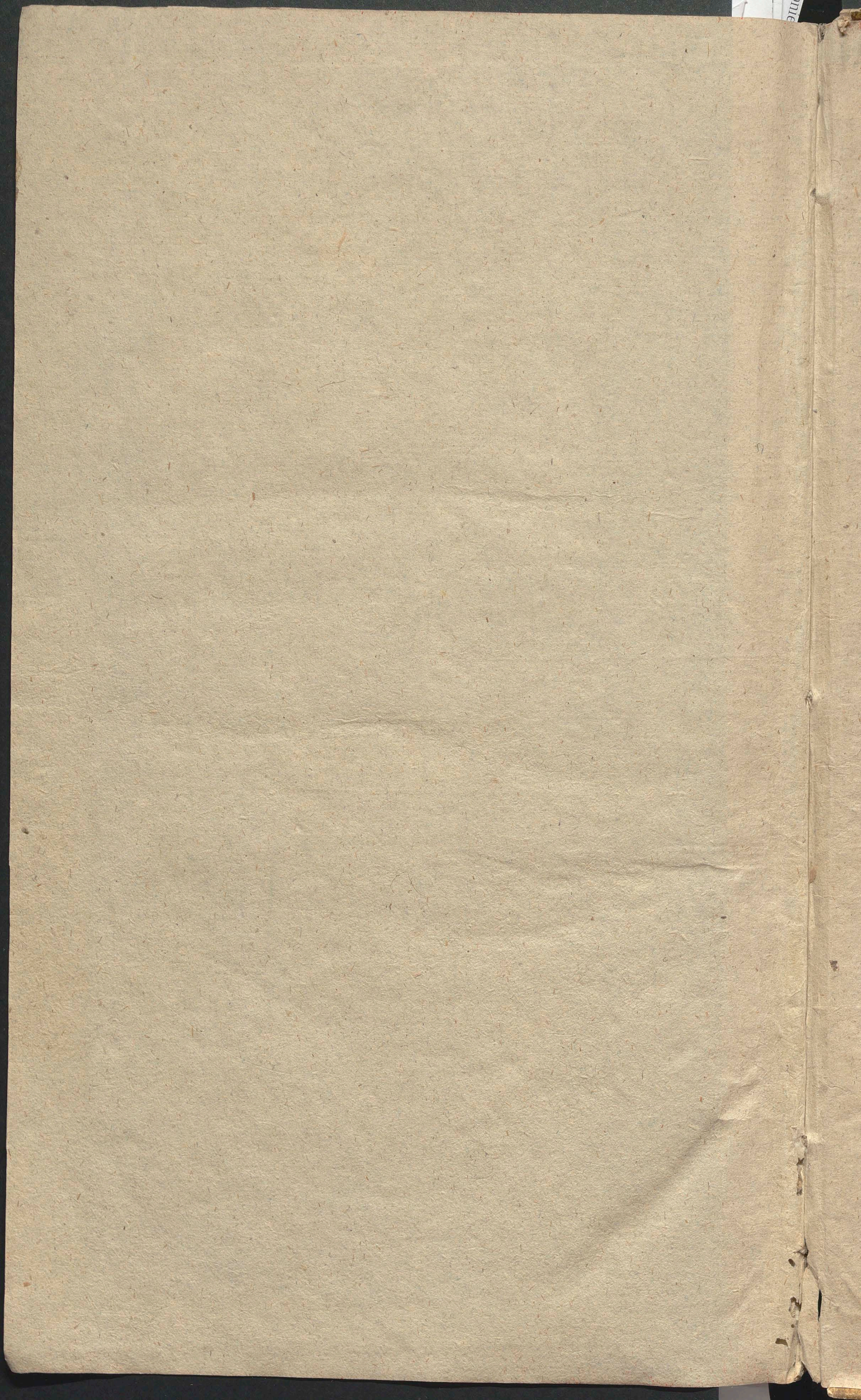
Oświadczam, że prosić Boga nieprzeestanę: *Ut
illuminet mentem tuam, ne obdormias in morte; i abyś przy-
szedłszy do swego Narodu, swego Oycy; zawołał, iako
w Ewangelii mamy: Pater peccavi in Caelum, & Terram,
non sum dignus vocari Polonus. A Oyciec imieniem Na-
rodu, przytuli Cię, i daruie: Gdyby zaś starfi, i zaflu-
żeńfi przez stałość Bracia, wyrzucali Oycu zbytnią
dobroć; łatwo powie; iak ow Ewangeliczny Oyciec:
*Iakże się niemam cieszyć, kiedy syn, który mi był umarł,
zmarłychwstał. Tegoż ia JW. Panu życzę.**

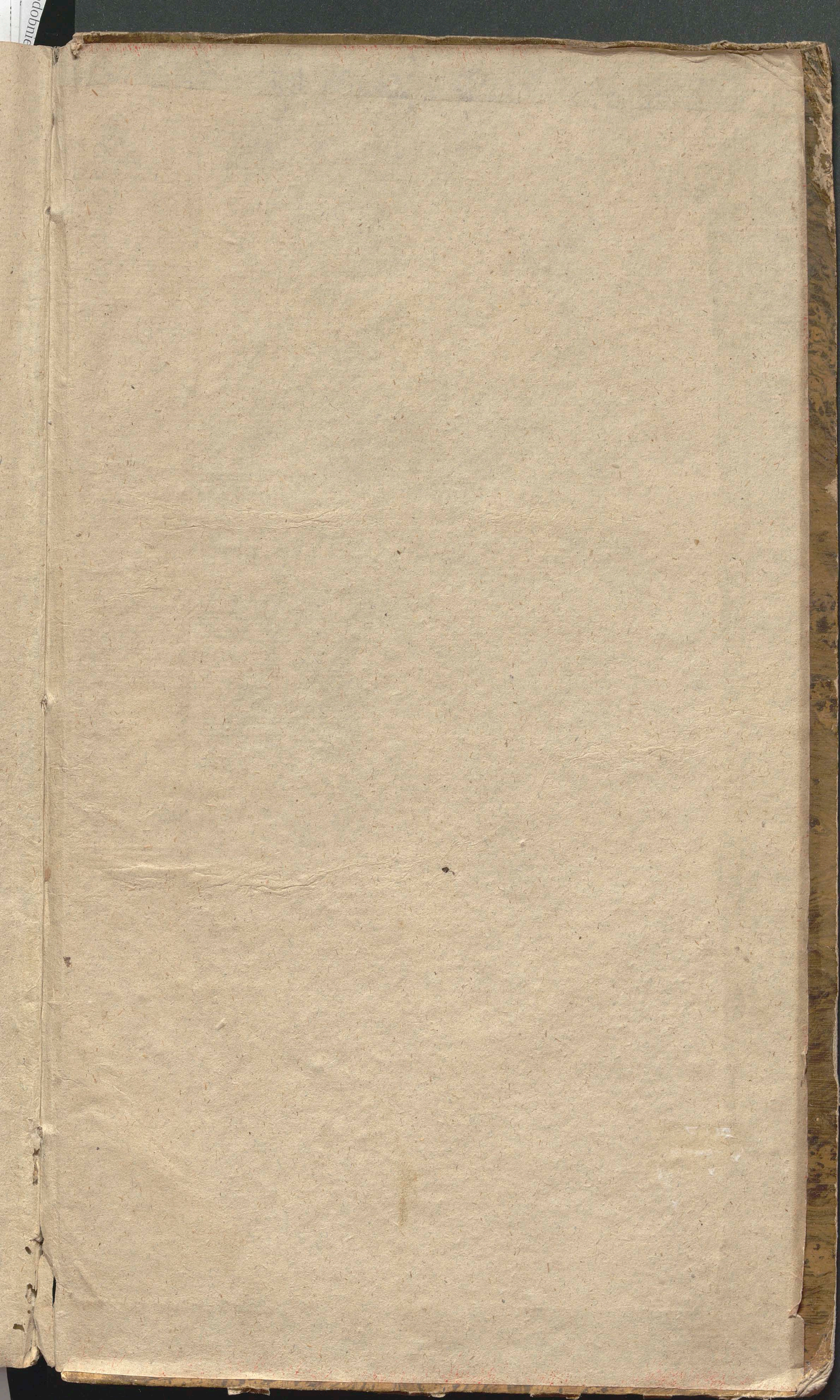
Od Lat dwudziestu sześciu

Jego Przyjaciel, i Sługa

X. J. P. Dziekan Winnicki.









69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8.